

Ochrona ptaków w miastach

Napisane przez Czarna Owca Pana Kota

Zacznijmy od tego, że w zasadzie każdy ptak, którego spotkasz w mieście znajduje się pod ochroną gatunkową. Od jerzyków, przez wróble, gawrony, po gołębice. Obowiązuje wobec nich szereg zakazów, które dotyczą zarówno samych zwierząt, jak i miejsc dla nich istotnych, zwłaszcza w okresie lęgowym.

Feralnie sezon lęgowy, a zatem najbardziej newralgiczny moment w ich życiu, pokrywa się z sezonem remontowo-budowlanym. Ważne jest, aby chronić ptaki, ich siedliska i gniazda, ale także mieć na uwadze, że ludzie potrzebują prowadzić określone prace na budynkach. Jak zatem bezpiecznie dla obu stron wybrnąć z tej kolizji? Poniżej przedstawione zostaną zasady prawne w tym zakresie, choć wciąż nie zawsze to, co legalne, jest zgodne z interesem i dobrem zwierząt.



Ochrona gatunkowa ptaków

Lista zwierząt objętych ochroną gatunkową znajduje się w [rozporządzeniu Ministra Środowiska](#). Tam też znajdziemy zakazy dotyczące tych zwierząt. Samo rozporządzenie, co warto podkreślić, wydane jest na podstawie delegacji zawartej w [ustawie o ochronie przyrody](#), która jest najważniejszym aktem prawnym, jeśli chodzi o ochronę gatunkową ptaków – będziemy jeszcze do niej wracać. Zgodnie z rozporządzeniem zabronione jest umyślne zabijanie tych zwierząt, a także niszczenie ich siedlisk, miejsc gniazdowania, umyślne uniemożliwianie im dostępu do schronień (§ 6 pkt 1, 7, 8, 9).

Przenosząc to na praktykę prowadzenia prac budowlanych, można powiedzieć, że inwestorowi (osobie

prywatnej, deweloperowi, spółdzielni mieszkaniowej, wspólnocie mieszkaniowej, gminie itd.) nie wolno prowadzić robót, które doprowadziłyby do zniszczenia miejsc zasiedlanych przez ptaki w danym budynku (obiekcie).

Innymi słowy – zakazane są np. prace polegające na uszczelnianiu budynku, jeśli wiązałyby się to z negatywnymi skutkami dla zasiedlających je ptaków. Inwestor może uzyskać wprawdzie zezwolenie na odstępstwa od tych zakazów, ale wymaga to odpowiedniej procedury.

Zasady prowadzenia robót budowlanych

W pierwszej kolejności pamiętajmy, że każdy, kto prowadzi roboty budowlane ma obowiązek uwzględniać ochronę środowiska, a zatem i ochronę ptaków, które są częścią środowiska przyrodniczego (definicja środowiska przyrodniczego znajduje się w art. 5 pkt 20 ustawy o ochronie przyrody). Prowadzenie zaś robót budowlanych, które stanowią zagrożenie dla środowiska, może zostać wstrzymane w trybie administracyjnym decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Art. 75 ust. 1 Prawa ochrony środowiska:

W trakcie prac budowlanych inwestor realizujący przedsięwzięcie jest obowiązany uwzględnić ochronę środowiska na obszarze prowadzenia prac (...).

Art. 5 pkt 20 ustawy o ochronie przyrody:

środowisko przyrodnicze – krajobraz wraz z tworami przyrody nieożywionej oraz naturalnymi i przekształconymi siedliskami przyrodniczymi z występującymi na nich roślinami, zwierzętami i grzybami.

art. 50 ust. 1 Prawa budowlanego:

W przypadkach innych niż określone w art. 48 ust. 1 lub w art. 49f organ nadzoru budowlanego wstrzymuje postanowieniem prowadzenie robót budowlanych wykonywanych:

(...)

2) w sposób mogący spowodować zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia lub zagrożenia środowiska (...).

Pominięcie ptaków – odpowiedzialność

Jeśli zatem planujesz roboty budowlane (należy przez nie rozumieć budowę, a także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego – art. 3 pkt 7 Prawa Budowlanego), **pamiętaj o sprawdzeniu czy budynek nie jest zasiedlany przez ptaki. Narzędziem do tego jest opinia ornitologiczna, którą możesz zamówić u specjalisty.** Wolno ci z niej zrezygnować tylko, jeśli masz pewność, że w twoim budynku ptaki nie mają swoich miejsc bytowania. Niemniej jednak, jeśli się na tym nie znasz, pewnie nie zdajesz sobie sprawy z tego, jak bogate życie ptaków toczy się za ścianą. Każdy z otworów w budynku – ubytki w elewacji, dziury pod parapetami, balkonami, dawne otwory wentylacyjne – może być wlotem do ptasiego siedliska. Nie wolno ci ich naruszyć, chyba, że uzyskasz zezwolenie regionalnego dyrektora ochrony środowiska (art. 56 ustawy o ochronie przyrody).

Jeśli z kolei **zajmujesz się z ramienia organizacji społecznej, ruchów nieformalnych albo jako pojedyncza obywatelka/obywatel kontrolą tego, czy prace przebiegają zgodnie z prawem, pierwsze co sprawdź – to posiadanie przez inwestora opinii ornitologicznej.** Jeśli jej nie wykonał, a potrafisz udowodnić to, że ptaki zasiedlają dany budynek, **możesz wystąpić do wspomnianego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego z wnioskiem o wstrzymanie prac** (lepiej by formalnie uczyniła to

organizacja, ma bowiem więcej uprawnień proceduralnych).

Odpowiedzialność pod groźbą kary

Pominięcie dobra ptaków przy planowaniu robót może doprowadzić do tego, że zostaną zniszczone ich gniazda i siedliska, a nawet dojdzie do uśmiercenia zwierząt. W zależności od tego, czy inwestor działał umyślnie czy nieumyślnie i od skali negatywnych skutków dla ptaków – może on spotkać się z odpowiedzialnością za wykroczenie z ustawy o ochronie przyrody albo nawet z odpowiedzialnością za przestępstwo z ustawy o ochronie zwierząt.

Art. 131 ustawy o ochronie przyrody:

Kto: (...)

14) bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom narusza zakazy w stosunku do roślin, zwierząt lub grzybów objętych ochroną gatunkową – podlega karze aresztu albo grzywny.

Art. 35 ustawy o ochronie zwierząt:

1. Kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4

podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

1a. Tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem.

Z przestępstwem będziemy mieć do czynienia wówczas, gdy sprawca działał umyślnie, a zatem musiał mieć wiedzę o istnieniu ptaków, a i tak przystąpił do robót bądź je kontynuował. Taka sytuacja może mieć miejsce np. wówczas, gdy inwestor zostanie zawiadomiony przez osoby prywatne czy organizacje społeczne, iż prowadzone roboty nie uwzględniają ptaków zasiedlających budynek i stanowią zagrożenie dla ich zdrowia lub życia, a mimo tego nie przerwie lub przynajmniej nie zmodyfikuje prac albo gdy, mimo wiedzy, że ptaki zostały uwięzione w pułapce poprzez zamurowanie jednego z otworów, nie

zarządzi cofnięcia robót i uwolnienia ptaków.

Przestępstwo to może mieć 2 wersje: spowodowanie śmierci zwierząt oraz znęcanie się nad nimi. Przy tym drugim należy wykazać, że wiązało się to z cierpieniem zwierząt (co jest oczywistym wnioskiem w sytuacji, gdy ptaki zostaną zamurowane bez możliwości ucieczki, bez dostępu do wody i pożywienia). Ustawa o ochronie zwierząt bowiem odnosi się do indywidualnej krzywdy zwierzęcia (to ona jest źródłem odpowiedzialności karnej, zaś w ustawie o ochronie przyrody decydująca jest przynależność danego zwierzęcia do określonego gatunku). Z kolei wykroczenie co do zasady może być popełnione także nieumyślnie – co jest istotne szczególnie w kontekście niszczenia ptasich siedlisk i gniazd (tu nie jest konieczne wykazanie umyślności).

Jeśli zatem wiesz o sytuacji, która stanowi podejrzenie popełnienia przestępstwa lub wykroczenia w odniesieniu do ptaków – zawiadom Policję, najlepiej na piśmie, załączając dowody (np. zdjęcia budynku obrazujące prace zagrażające ptakom lub powodujące ich cierpienie/ zdjęcia ptaków, wcześniej wysłane zawiadomienie inwestora o tym, że jest problem z ptakami – wystarczy wydruk z wiadomości e-mailowej).

Odstępstwa od zakazów

Jak zostało już wcześniej wskazane, istnieje procedura pozwalająca na złożenie wniosku o uzyskanie zezwolenia na odstępstwa od zakazów z ustawy o ochronie przyrody i wydanego na jej podstawie rozporządzenia. Obwarowane jest to szeregiem przesłanek – jak stanowi art. 56 ust. 4 ustawy o ochronie

przyrody zezwolenia mogą być wydane w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, jeżeli nie są szkodliwe dla zachowania we właściwym stanie ochrony dziko występujących populacji chronionych gatunków zwierząt.

Trzeba jeszcze wspomnieć o wyjątkach od zakazów przewidzianych w samym rozporządzeniu. Zgodnie z jego § 9 pkt 1 i 2 zakaz usuwania gniazd z budek dla ptaków i ssaków nie dotyczy ich usuwania od dnia 16 października do końca lutego, zaś z obiektów budowlanych lub terenów zieleni – także od dnia 16 października do końca lutego, ale tylko jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne. Bardzo istotne jest przy tym, że chodzi wyłącznie o opuszczone gniazda, nie zaś siedliska ptasie. Zakaz niszczenia siedlisk (np. miejsc w budynkach) obowiązuje cały rok.

Art. 5 pkt 17 ustawy o ochronie przyrody:

siedlisko przyrodnicze – obszar lądowy lub wodny, naturalny, półnaturalny lub antropogeniczny, wyodrębniony w oparciu o cechy geograficzne, abiotyczne i biotyczne;

Rozporządzenie przewiduje także wyjątki w odniesieniu do gołębi. Zgodnie z § 6 ust. 5 zakazy obejmujące niszczenie siedlisk, gniazd i umyślnego uniemożliwiania dostępu do schronień nie dotyczą gołębia miejskiego, z wyłączeniem miejsc gniazdowania w trakcie obecności piskląt w gnieździe. Wyjątek ten niewiele ma wspólnego z zasadą humanitaryzmu wyrażoną w art. 5 ustawy o ochronie zwierząt, niemniej jednak skoro obowiązuje, trzeba wiedzieć, że obecność piskląt w gnieździe go wyłącza. **Gołębie zaś, w przeciwieństwie do większości innych ptaków zasiedlających tereny zurbanizowane, mogą mieć lęgi w ciągu całego roku. Powołanie się na ten wyjątek nie**

może zatem być blankietowe, lecz wymaga uprzedniego sprawdzenia, czy w gniazdach nie znajdują się młode.

Ptaki w budynkach leżą także w ludzkim interesie

Potrzebujemy ptaków na ludzkich osiedlach bardziej niż nam się wydaje. To one chronią nas np. przed komarami – jako w dużym stopniu zwierzęta owadożerne. Dbajmy zatem o nie, zdając sobie sprawę z piękna wspólnego zamieszkiwania i wzajemnych korzyści. My udostępniamy im budynki („miejskie skały”), one sprawiają, że mamy kontakt z przyrodą bez konieczności ucieczki za miasto. I pamiętajmy, że to nie jest dane raz na zawsze. Gawron, który jeszcze kilkanaście lat temu był zwierzęciem wręcz pospolitym, [został zaklasyfikowany w Polsce jako gatunek narażony na wyginięcie w 2020 r.](#)

Karolina Kuszlewicz – adwokatka, rzeczniczka ds. ochrony zwierząt w Polskim Towarzystwie Etycznym, autorka Komentarza do ustawy o ochronie zwierząt (Wolters Kluwer 2021) oraz książki „Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik” (Wolters Kluwer 2019). Prowadzi Kancelarię specjalizującą się w obronie zwierząt i przyrody. W 2017 r. uznana w rankingu *Rising Stars* „Prawnicy – liderzy jutra” za najlepszą prawniczkę młodego pokolenia. Stworzyła „koncepcję prawa wrażliwego” (ZOEpolis 2021). Autorka bloga [„W imieniu zwierząt i przyrody – głosem adwokatki”](#)

Serdecznie dziękujemy **Adriannie Chorąży** za korektę tekstu! Tekst powstał w ramach projektu „Mają prawa? Sprawdzamy!” realizowanym dzięki dotacji otrzymanej w ramach [Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego z Funduszy EOG](#). Chcesz więcej takich praktycznych i pomocnych materiałów na naszej stronie? [Wpłać darowiznę](#) i pomóż nam je opracować!

